

Przywilej dla Żydów biłgorajskich z 1694 roku

Żydzi zamieszkiwali w Biłgoraju niemalże od początku istnienia miasta. Pierwsze o nich wzmianki znajdujemy już pod koniec XVI stulecia. Nie było ich jednak nazbyt wielu, skoro przez długi czas nie powstała tu samodzielna gmina wyznaniowa (kahał), funkcjonował jedynie tzw. przykahalek, podlegający kanałowi w Szczebrzeszynie i wraz z nim przynależny do ziemstwa chełmsko-bielskiego. Taką sytuację zastał też nowy właściciel miasta Stanisław Antoni Szczuka, referendarz koronny i starosta lubelski, który 22 sierpnia 1693 r. nabył Biłgoraj od Teofili z Gorajskich za sumę 200 tys. złp. Szybko przystąpił do przebudowy dóbr, zmierzając do podniesienia ich dochodowości. Jeszcze w 1693 r. wystarał się u króla o dokument reorganizujący jarmarki biłgorajskie, których miało być odtąd osiem. Miasto uzyskało również królewskie zatwierdzenie dla istniejących tutaj cechów rzemieślniczych, usprawniona została administracja miejska.

W rządzie reformatorskich przedsięwzięć Szczuki postawić należy również określenie na nowo sytuacji Żydów biłgorajskich. 15 lutego 1694 r., przebywając w Żółkwi, Szczuka wystawił Żydom biłgorajskim przywilej, mający zapobiegać nadmiernym obciążeniom podatkowym nakładanym na nich przez starszych ziemstwa chełmskiego. Maksymalną wysokość wszystkich świadczeń, jaką rocznie można było nakładać na Żydów z Biłgoraja, ustalił na 600 złp. Przyznawał im też własne sądownictwo, znosząc jednocześnie jurysdykcję kahału szczebrzeszyńskiego i apelacje do Szczebrzeszyna. Był to ważny krok na drodze emancypacji Żydów biłgorajskich. Dla większej pewności wystarał się o zatwierdzenie tego przywileju przez króla Jana III Sobieskiego (16 VII 1694), a po śmierci Sobieskiego także przez jego następcę Augusta II Sasa (12 VII 1698).

Ten ważny dla Żydów biłgorajskich przywilej został 7 sierpnia 1698 r. wpisany do ksiąg grodu lubelskiego (Księgi grodzkie lubelskie, RMO 170, k. 515-516). Opłaty dokonał Tybel Izaakowicz, jeden z najbardziej aktywnych wówczas członków społeczności żydowskiej w Biłgoraju. Z księgi grodzkiej lubelskiej publikujemy go tutaj w całości, pomijając jedynie formułę confirmacji

dokumentu dokonanej przez Augusta II Sasa:

(k. 515) *Jan III z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski etc. Oznajmujemy niniejszym listem naszym wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy. Iż produkowany był przed nami przywilej urodzonego Stanisława Szczuki, referendarza koronnego, lubelskiego, wareckiego starosty naszego, Żydom biłgorajskim dany, cały, nienaruszony i żadnej suspicyjej niepodległy i supplikowano nam, abyśmy go powagą naszą królewską aprobować i konfirmować raczyli, którego rzecz taka jest:*

Stanisław na Szczuczynie i Radzynie Szczuka (k. 515v), referendarz koronny, lubelski, warecki starosta, rotmistrz rotty usarskiej Jego Królewskiej Mości. Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć należy, iż ja z łaski i błogosławieństwa Bożego objąwszy prawem dziedzicznym miasto Biłgoraj, między najpierwszym liczę staraniem radzić nie tylko o konserwacyjej mieszczan, ale też pomnożeniu onych, a dopierosz ich od wszelakich krzywd, oppresyjej i niesłusznych bronić impetycyjej za powinność i własność należytej i naturalnej protekcyjej poczytam. Widząc za tym, że starsi Żydzi chełmscy tak podatkami poddanych moich Żydów z miasta Biłgoraja według własnego upodobania swego obciążają, jako też w prowizyjach, które przeciwko słuszności nader są podwyższone, że im takowych wypłacić niepodobna, aggrawują, tudzież w sądach szczebrzeszyńskich różnym dotychczas podlegają oppresyjom, tedy zabiegając dalszej poddanych moich ruinie mieć chęć i rozkazuję, uważwszy, że nad siłę wystarczyć nie mogą, aby wszystkich in genere podatków więcej nad sześćset złotych nie płacili, które corocznie złożywszy i według czasu naznaczonego oddawszy, do żadnych innych wymyślnych od pomienionych Żydów [starszych chełmskich] nie mają należeć składek i kontrybucyjej.

W prowizyjach zaś podwyższonych powinno być pomiarkowanie, które według słuszności należy potrącić, aby się z nich ratami powoli wypłacać mogli. Na wyjście zaś szkód, aggrawacyjej i ekspens niepotrzebnych samemi podróżami do sądów szczebrzeszyńskich, nadaję im własne sądy i jurysdykcyją w Biłgoraju, aby się sami między sobą sądzili, bez Żadnej do Szczebrzeszyna apelacyjej. Które to ich sądy i jurysdykcja tenże ma mieć walor, jako i w Szczebrzeszynie, w Zamościu i innych miastach do ziemi chełmskiej należących, bez najmniejszej w tym od starszych Żydów przeszkody, impetycyjej. Co mają dziedzicznej mojej władzy w mieście własnym czynić, nadaję i utwierdzam i dla lepszej wagi przy pieczęci mojej ręką własną podpisuję się. Działo się w Żółkwi, dnia piętnastego lutego miesiąca, Roku Pańskiego MDCXCIV [1694]. Stanisław Szczuka referendarz koronny, starosta lubelski i warecki.

My tedy Jan król skłoniwszy się łaskawie do przerzeczonej tak słusznej supliki, mianowany przywilej we wszystkich punktach, klauzulach, artykułach i kondycyjach aprobować i konfirmować

umyśliliśmy, jakosz aprobujemy i ratyfikujemy tym listem naszym. Decernentes has literas vim et robur perpetuae firmitatis obtinere debere. A za tym dla lepszej wiary własną podpisawszy się ręką, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dano w Wysocku, die XVI miesiąca lipca Roku Pańskiego MDCXCIV [1694], panowania naszego XXI. Jan Król.

*Do druku podał **Henryk Gmiterek***